

COVID-19 „zaprojektowano biologicznie w celu depopulacji”

20 marca 2025

W miarę rozpadu globalistycznego monolitu ZIK (zachodniego imperium kłamstwa), coraz więcej szokujących faktów wychodzi na jaw; kiedy zacznie funkcjonować Norymberga 2?



Pięć lat temu Sir Richard Dearlove, były szef MI6, wygłosił mrożące krew w żyłach ostrzeżenie dla ówczesnego premiera Borisa Johnsona: Covid-19 nie był naturalnym wirusem, ale bronią inżynierii biologicznej stworzoną w Instytucie Wirusologii w Wuhan, przeznaczoną do depopulacji. Jednak to wybuchowe odkrycie zostało pogrzebane, a Johnson rzekomo je stłumił za radą Patricka Vallance’a, ówczesnego głównego doradcy naukowego Wielkiej Brytanii. Rząd Wielkiej Brytanii ukrył prawdę, że COVID-19 został stworzony w celu wyludnienia ludzkości.

Jeszcze bardziej podsycając kontrowersje, „Mail on Sunday” poinformował 9 marca, że □□wirusolog Robert Redfield, wybitny ekspert, jest teraz „w 100 procentach” pewien laboratoryjnego pochodzenia wirusa. Redfield twierdzi, że naukowcy zostali zakażeni podczas niebezpiecznych eksperymentów mających na celu wzmocnienie zakaźności wirusów nietoperzy, nieumyślnie wyzwalając pandemię. Te twierdzenia zaosttrzają debatę na temat tuszowania sprawy przez rząd i prawdziwej natury pojawienia się COVID-19.

Expose-News.com podaje, że w komentarzu „Mail on Sunday” poszedł dalej i napisał, że „bardzo poważane źródło” stwierdziło, że na początku ery COVID-19 były szef MI6, Sir

Richard Dearlove, poinformował ówczesnego premiera Borisa Johnsona, że „teraz nie ma już wątpliwości, że COVID-19 został stworzony w Instytucie Wirusologii w Wuhan”. Ostrzeżenie Sir Richarda skierowane do Johnsona opierało się na pracy renomowanego zespołu naukowego, ale spotkało się ze sprzeciwem. Patrick Vallance, który był wówczas w centrum zespołu naukowego rządu i podobno niechętnie zaakceptował teorię wycieku laboratoryjnego. Sam Johnson był zdziwiony niechęcią niektórych brytyjskich naukowców do rozważenia teorii wycieku laboratoryjnego i zwrócił się do agencji wywiadowczych o dokładniejsze zbadanie pochodzenia COVID-19, ale jego wysiłki spotkały się ze sprzeciwem ze strony społeczności naukowej. Odmowa ekspertów rządowych rozważenia teorii wycieku z laboratorium wywołała pytania, czy społeczeństwo i ówczesny premier nie zostali celowo wprowadzeni w błąd przez środowisko naukowe i wywiadowcze w celu ochrony funduszy na badania przed Pekinem i uniknięcia rozgniewania chińskiego rządu.

Vallance awansował od czasów COVID-19. Był „sirem”, a teraz jest „lordem”, był doradcą rządowym, a teraz jest ministrem nauki w rządzie Keira Starmera. Nadszedł czas, aby Vallance zajął się tymi kwestiami w imieniu obecnego rządu i wyjaśnił, dlaczego on i inni naukowcy byli tak niechętni do rozważenia możliwości, że wirus pochodzi z chińskiego laboratorium, podsumowano w komentarzu w dzienniku „Mail on Sunday”.

Wirus został zaprojektowany. „To oznacza, że to nie jest po prostu przeciek, to [...] broń biologiczna” – powiedział Walker. „Pójdę dalej niż »Mail on Sunday«. Powiem, że uważam, że padliśmy ofiarą ataku biologicznego ze strony Chińskiej Republiki Ludowej. Uważam, że to akt wojny”. Następnie wymienia to, co jego zdaniem należy zrobić w imię sprawiedliwości i powstrzymać sprawców przed wywołaniem kolejnej „pandemii” na świecie: „Komunistyczna Partia Chin jest teraz winna światu 12 bilionów funtów... Chcemy, aby prezydent Xi Jinping został osądzony... Każdy, kto pracuje w

laboratorium w Wuhan [powinien zostać osądzony]... Fauci i Vallance powinni trafić do więzienia, dr Tedros [powinien zostać] skazany na karę śmierci”.

Co ciekawe, według Anthony’ego Fauciego, 1 lutego 2020 r. Patrick Vallance był jednym z „naukowców” biorących udział w rozmowie telefonicznej zorganizowanej przez Jeremy’ego Farrara, Christiana Andersona i Fauciego. Rozmowa zakończyła się wnioskiem, że potrzeba więcej czasu, aby właściwie zbadać pochodzenie wirusa.

Opracowanie: dr Ignacy Nowopolski

Na podstawie: Expose-News.com, DailyMail.co.uk

Źródło: drIgnacyNowopolski.substack.com